

Psy to zwierzęta, które łatwo się rozmnażają, ale zbyt częste rodzenie szczeniąt może być uciążliwe dla suki, niekorzystne dla psiego rodzaju oraz dla tych, którzy z tymi psami mają przebywać. Założenie, że urodzenie szczeniąt jest samo przez się potrzebne suce, jest błędne.

Każda myśl o kryciu wynikająca z przekonania, że jest to dobre dla suki, powinna zostać odrzucona.

Psom hodowlanym stawia się specjalne wymagania, jeśli zaś chodzi o psy domowe nie przewidziane do hodowli, doradzana jest sterylizacja. Polega ona na operacyjnym usunięciu macicy i jajników.

Operacja taka sprawia, że suka staje się nieplodna. Ponieważ usunięte są też jajniki, to po takiej operacji nie występuje cieciczka.

Dla właściciela jest to dużym udogodnieniem: suka nie budzi zainteresowania psów z całej okolicy, nie ucieka w poszukiwaniu partnera ani nie pozostawia wszędzie w domu charakterystycznej dla cieciczki wydzieliny. Nie trzeba jej już trzymać w zamknięciu i chronić przed psami.

Kastracja samców nie przynosi aż tylu udogodnień poza tym, że zanika tendencja do uciekania, włóczenia się i zmniejsza się agresywność psa. Jeśli w naszym domu przebywa zoperowana suka, lepiej psa, o ile nie jest hodowlany, też poddać kastracji. Operacja u psa polega na chirurgicznym usunięciu jego organów płciowych, czyli jąder.

Bezpłodność u psa można też wywołać dokonując podwiązania nasieniowodów. Pozostają wówczas inne przejawy zachowań typowych dla płci. Można je wyeliminować tylko za pomocą kastracji.

Zarówno u psów, jak i suk operacje sterylizacji są przeprowadzane w uśpieniu. Nie można ich robić przed zakończeniem szczepień. Pies nie musi być specjalnie przygotowany do zabiegu, a do domu może wrócić już następnego dnia.